



Zarówno odtwarzacze DVD, jak i odtwarzacze Blu-ray Denona, miały do niedawna oznaczenia zaczynające się od DVD; obecnie w ofercie jest jednak tylko jeden odtwarzacz DVD (taki, który nie potrafi czytać Blu-ray...), model też już chyba przeznaczony do odstrzału, bo zeszlóroczny. Jeśli scenariusz się sprawdzi, już wkrótce Denon stanie się producentem wyłącznie odtwarzaczy Blu-ray.

# Denon DBP-2010



Oprócz flagowego monstrem DVD-AIUD (a więc wciąż DVD w symbolu...), w nowej generacji zaprezentowano dotychczas relatywnie tani DBP-2010 - pierwszy model, którego symbol szybciej wyjaśnia jego umiejętności. DBP-2010 przywraca wiarę, że za niezbyt wielkie pieniądze można zbudować, a potem kupić porządny odtwarzacz. Nowy Denon jest ciężki, wykonany starannie i chwali się solidnym metalowym frontem. Urządzenie występuje w wersji czarnej i srebrnej (tzw. Premium Silver), w każdym wariantcie wygląda jak godny towarzysz nawet najlepszemu amplitunera.

Obejrzałem obudowę dość dokładnie, Denon wprowadził

wzmocnienia w kilku miejscach, nie tylko z dołu, ale także na górze, usztywniając typowy kształtownik (górną-boki) wewnętrzną płytą. Front nie zdradza możliwości odczytu BD, chociaż oprócz przycisków transportu, podobnie jak u Harmana, dodano również wygodny klawisz zmiany rozdzielczości sygnału wideo. Jest skromny, ale coraz praktyczniejszy slot dla kart pamięci SD, w tym też miejscu rozpoczyna się wstęp do fascynujących i rozległych umiejętności odtwarzacza. Podstawową rolą karty SD (oficjalnie instrukcja dopuszcza stosowanie nośników o pojemności 1, 2, 4 oraz 8 GB) jest gromadzenie materiału BD Live - odtwarzacz jest oczywiście zgodny z tym profilem. Ceny kart SD zeszyły już w tej chwili na tak niskie poziomy, że warto przygotować sobie jeden nośnik właśnie dla BD Live, ponieważ Denon pozwala także przenosić na karcie nagrania AVCHD z kamer cyfrowych, zdjęcia jpg czy pliki muzyczne mp3 lub wma. Na tym specyfikacja się nie kończy, zastosowane procesory obrazu są na tyle wydajne, że można było wprowadzić obsługę materiałów DivX w wersji HD, czym nie wszystkie źródła na rynku mogą się pochwalić. Niestety, z niezrozumiałych

dla mnie powodów DivX-y trzeba wypalić na płytę. Pozostaje mieć nadzieję, że któraś z najbliższych poprawek oprogramowania uzupełni obsługę kart SD.

Start urządzenia jest dość szybki, potrzeba niewiele ponad 10 sekund, by można było wydawać pierwsze komendy. Nieco gorzej przedstawia się detekcja dysków. Na szczęście sam mechanizm pracuje bardzo kulturalnie tylko z lekkimi szmerami. Tacka wyjeżdża z gracją, powoli, jak w najlepszych źródłach, nie tylko spod znaku Blu-ray. Start menu ekranowego także nie wprowadza opóźnień, grafika jest ładna, poruszanie się po kolejnych obszarach przebiega sprawnie, funkcje zostały uporządkowane. A było nad czym pracować, gdyż Denon wyposażony jest naprawdę bogato. Komplet dekoderek HD pociągnął za sobą całą sekcję opcji konfiguracyjnych, udostępniono także bardzo bogaty panel regulacji obrazu, a audiofilów ucieszy funkcja direct, odłączająca wszystkie układy związane z przetwarzaniem obrazu (w końcu za pomocą odtwarzacza BD można też posłuchać muzyki w stereo).

Pilot bez szaleństw i nadmiaru przycisków; zaawansowane opcje, a jest ich sporo, kryje ekranowe menu.

Tył błyszczący złoconymi gniazdami; wyposażenie i jego jakość są u Denona wyjątkowo bogate.





**Slot kart SD pozwala między innymi odtworzyć filmy AVCHD np. z kamer cyfrowych.**

Tylna ścianka prezentuje nadzwyczajny urodzaj i jakość, nieczęsto spotykaną w tym przedziale cenowym. Wszystkie gniazda są złocone, solidne, RCA oprawione szerokimi kołnierzami, które dobrze mocują złącza do sztywnej ścianki obudowy, zapewniając komfort podłączenia, oraz w dalszej perspektywie - długowieczność. DBP-2010, jako jedyny odtwarzacz w tym teście, ma komplet wyjść wielokanałowych (7.1), za którymi stoi pełen pakiet dekodów HD, a więc Dolby TrueHD, DTS HD (także Master Audio) i Dolby Digital Plus. Mamy pewność, że zarówno w ramach analogowych RCA, jak i cyfrowych HDMI (przy konwersji na LPCM na użytek starszych amplitunerów), pojawiają się informacje o wymaganej strukturze. Sygnały audio można także wyprowadzić niezależną stereofoniczną parą 2.0 lub cyfrowo. Oprócz gniazd komunikacji Denon zastosował także złącze RS232 dla systemów sterowania.

Urządzenie zostało skonstruowane na bazie wysokiej jakości podzespołów, ekranowane są poszczególne sekcje, a transport jest solidny i odizolowany. W torze audio pojawia się aż pięć dwukanałowych konwerterów Burr Brown PCM1782, oddzielnie dla każdej „pary” wielokanałowej i niezależnie dla wyjścia stereofonicznego. Procesor graficzny odpowiedzialny między innymi za skalowanie obrazu pochodzi z Anchor Bay Technology, można go spotkać w niektórych drogich urządzeniach. Gdybyśmy chcieli skorzystać z wyjść kompozytowych, o jakość sygnału zadba przetwornik Analog Devices.



**Analogowe wyjścia audio bez oszczędności - wyposażone w niezależne tory sygnałowe dla konfiguracji 7.1 i 2.0.**



**Sekcja wideo została podzielona na dwa moduły - górny jest odpowiedzialny za wyjścia analogowe...**



**...a dolny, ukryty pod ekranem, ze skalerem Anchor Bay Technology, zajmuje się sygnałem cyfrowym.**

## BRZMIENIE I OBRAZ

Na załadowanie i uruchomienie płyty (Blu-ray) trzeba będzie nieraz trochę poczekać, jednak w tym przypadku cierpliwość się opłaci. Dość trudno jest wymienić jakieś szczególne cechy obrazu z dysków HD, Denon potrafi niemal wszystko, od zonglerki czernią w najbardziej smolistej, głębokiej odmianie bez ucieczki w najmniejsze nawet artefakty, poprzez wspaniałą soczystość i nasycenie barw, aż do wielkiej dynamiki, szybkości i szczegółowości. Jakość układów skalujących jest wysmienita i nie strasze są także nawet mizerne odmiany DivX, na które często na dużym wyświetlaczu nie sposób nawet spojrzeć – tu sytuacja jest do zaakceptowania.

Odtwarzacz zasługuje na szczerze pochwały za jakość brzmienia w wersji stereofonicznej, gdzie obok ekspresji, mającej źródło zwłaszcza w wyraźnej, odważnej, najczęściej również czystej górze pasma, pojawia się całkiem naturalny, nasycony środek i bas z gatunku tych bardziej zdyscyplinowanych. Nie ma tu wielkiej magii powodowanej obecnością przycisku Direct. Jego działanie polegające na odcięciu „złowrogiej” sekcji wideo wpływa jednak subtelnie na przestrzeń, co da się wychwytać i docenić wedle audiofilskich kryteriów. Konstrukcja torów sygnału jest w tym odtwarzaczu po prostu bardzo solidna, a moduł Direct stanowi dodatek.

Potwierdza to także sesja wielokanałowa (np. koncert z obrazem, bez udziału systemów Direct), która brzmi wciąż znakomicie, czytelnie i chyba nawet bardziej zadziornie, z odważniejszym udziałem skrajów pasma, zwłaszcza wysokich tonów. Precyzyjne lokowanie dźwięków w przestrzeni jest pochodną zarówno co najmniej dobrej równowagi, jak i wysmienitej analityczności. Efektowne, dynamiczne, dokładne brzmienie bez zmiękczenia i zaokrąglenia. Nie kreuje mrocznych klimatów dużego kina, ale potrafi podnieść adrenalinę i zaimponować bogactwem szczegółów.

## DBP-2010

Cena [zł]  
Dystrybutor

3200  
HORN DISTRIBUTION  
www.horn.pl

### Wykonanie

Wspaniała konstrukcja mechaniczna, zaawansowany układ elektroniczny - niezależne przetworniki audio dla każdego kanału (także stereo), wyrafinowany skaler obrazu ABT, wysokiej klasy gniazda przyłączeniowe.

### Funkcjonalność

BD-Live, slot kart SD akceptujący różne formaty multimedialne, pełen komplet dekodów HD z wyjściami 7.1, niezależne wyjścia stereo z dedykowanym układem Direct, rozbudowane opcje regulacji obrazu.

### Brzmienie

Szybko, dynamicznie, zdecydowanie i szczegółowo w stereo, wielokanałowo nie mniej ekspresyjnie, z obszerną i wypełnianą detalami przestrzenią.

### Obraz

Jakość z Blu-ray wciąż zachwyca, ale już nie zaskakuje, specjalną umiejętnością jest doskonale skalowanie materiału z DVD.



**Wyjścia analogowe 7.1 to rzadki widok w odtwarzaczach Blu-ray producentów specjalistycznych - w DBP-2010 współpracują z kompletem dekoderek HD.**



**Wyjścia kompozytowe wspierają wysokiej jakości konwertery Analog Devices - DBP-2010 będzie świetnym partnerem także dla wyświetlaczy bez złącza HDMI.**

## Upgrade z BD Live

Idea programowego upgrade'u urządzeń A/V, choć promowana niemal w każdym modelu, była do niedawna głównie chwytem reklamowym. Perspektywy poprawy funkcjonalności (bo o eliminowaniu błędów nikt przecież nie mówi) są bardzo kuszące, jednak potencjalna konieczność oddawania sprzętu do serwisu lub pułapka w postaci skomplikowanych procedur uaktualnienia oprogramowania sterującego urządzeń były skutecznymi blokadami przed wprowadzeniem upgrade'u w życie. Użytkownik musiałby bowiem do swojego konkretnego modelu odtwarzacza wyszukać odpowiedni plik na odpowiedniej stronie internetowej, w określony sposób nagrać go na płytę lub nośnik USB i podać urządzeniu nierzadko wraz z magicznym zaklęciem wciskanych w ściśle określonej kolejności przycisków. Dodajmy do tego niebezpieczeństwo zablokowania sprzętu, jeśli którykolwiek z kroków się nie powiedzie...

Okazało się jednak, że format Blu-ray, a konkretnie specyfikacja BD-Live, przynosi wspaniałe narzędzie ułatwiające całą procedurę. Odtwarzacz z tzw. Profile 2.0 musi obowiązkowo mieć wbudowaną kartę sieciową i podstawowe protokoły umożliwiające przesyłanie danych z Internetu; otworzyło to drogę do łatwej realizacji koncepcji upgrade'ów. W menu większości odtwarzaczy znajduje się obecnie specjalna funkcja, uruchamiająca w pełni zautomatyzowany proces. Urządzenie samo nawiąże połączenie z witryną producenta, sprawdzi czy dostępne są (przedstawiając się – a więc z pewnością, że będzie to program dla danego modelu) aktualizacje, a jeśli tak, to po zezwoleniu użytkownika pobierze algorytm z poprawkami oraz nowymi funkcjami i automatycznie wprowadzi do wewnętrznej pamięci uaktualniony kod.

R E K L A M A